

Zebraliśmy się, by spojrzeć w oczy lustrom,
które odwróciły bieg rzeki,
kazały przedzierać się przez chaszcze
po krzywej granicy
nerwów.

Panie podadzą im rękę, wiotką
jak wąż przed uściskiem.
Panom potrzeba więcej czasu,
ale i oni gwałtownie odwrócą się na pięcie,
wzdychając *a niech to*,
i wtedy pójdziemy,
każdy w swoją stronę,
torując drogę finką i łzami.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Procesja, dodano 11.05.2017 20:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.